

Sygn. akt *XVII AmT 37/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Turliński

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Agnieszka Godlewska - Kur

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania **J. S.**

przeciwko **Prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej**

o **nałożenie kary pieniężnej**

na skutek odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej z dnia 23 października 2013 r. Nr (...)

I. Oddala odwołanie,

II. zasądza od J. S. na rzecz Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt zł) z tytułu zwrotu kosztów procesu.

SSO Andrzej Turliński

Sygn. akt *XVII AmT 37/14*

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 października 2013 r. Nr (...) Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej (Prezes UKE) nałożył na J. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) Firma Handlowo – Usługowa (powód) karę pieniężną w wysokości 2800 zł.

Jak wynika z uzasadnienia decyzji kara ta została wymierzona za niewykonanie w terminie do dnia 31 marca 2011 r. „obowiązku sprawozdawczego” z tytułu wykonywania przez powoda działalności telekomunikacyjnej w poprzednim roku obrotowym, w którym jego przychody osiągnięte z tej działalności były równe lub mniejsze od kwoty 4 milionów zł – art. 7 ust. 2 Prawa telekomunikacyjnego (Pt). W ramach „obowiązku telekomunikacyjnego” powód obowiązany jest przekazywać Prezesowi UKE do 31 marca danych dotyczących rodzaju i zakresu wykonywanej działalności telekomunikacyjnej oraz wielkości sprzedaży usług telekomunikacyjnych.

Od ww. decyzji powód złożył odwołanie wnosząc o znaczące zmniejszenie nałożonej na niego kary pieniężnej.

W uzasadnieniu odwołania podał, iż przez zwykłe zapomnienie sprawozdanie za rok 2010 nie dotarło do Urzędu na czas. Zwyczajowo jednak wzywa się pisemnie przedsiębiorcę do uzupełnienia brakującego sprawozdania i jeśli nadal się on uchyla stosuje się ostrzejsze kary. Uchylanie się od nałożonych obowiązków sprawozdawczych nigdy nie było

jego zamiarem. Według powoda wymierzona kara jest nieadekwatna do przewinienia, gdyż nie był dotychczas karany przez Prezesa UKE.

Powód podał, iż po informacji o wszczęciu postępowania administracyjnego przedłożył wymagane sprawozdanie zgodnie z art. 7 ust. 2 Pt gdzie zobowiązany jest do przedkładania Prezesowi UKE jedynie danych dotyczących rodzaju i zakresu wykonywanej działalności telekomunikacyjnej oraz wielkości sprzedaży usług telekomunikacyjnych. I takie dane zostały przekazane. Powód poinformował, iż telefonował do UKE w W., gdzie zakomunikowano mu, że dla tzw. małych przedsiębiorców telekomunikacyjnych nie musi to być określony rozporządzeniem formularz i zgodnie z zaleceniami wysłał stosowne dane za 2010 i 2011 rok w wyznaczonym mu terminie 30 dni tj. w dniu 28 lutego 2012 r. wraz z pismem z prośbą o zaniechanie ukarania. Przez 18 miesięcy od wysłania ww. sprawozdań nikt go nie poinformował, że są niewłaściwe, a dane niekompletne. Brak informacji zwrotnej przez 18 miesięcy utwierdził go w przekonaniu, że wszystko jest prawidłowo.

W odpowiedzi na odwołanie Prezes UKE wniósł o oddalenie odwołania w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej.

Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny.

Zgodnie z art. 7 ust. 2 Prawa telekomunikacyjnego – ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. (Dz.U. Nr 171, poz. 1800 z późn. zm.) powód jako przedsiębiorca telekomunikacyjny, którego roczne przychody z tytułu wykonywania działalności telekomunikacyjnej w poprzednim roku obrotowym były równe lub mniejsze od kwoty 4 milionów złotych, jest obowiązany do przedkładania Prezesowi UKE, w terminie do dnia 31 marca, danych dotyczących rodzaju i zakresu wykonywanej działalności telekomunikacyjnej oraz wielkości sprzedaży usług telekomunikacyjnych. Bezsporne jest, że obowiązek ten (dalej zwany obowiązkiem sprawozdawczym) nie został przez powoda wykonany w terminie do 31 marca 2011 r. (vide K – 4 tj str. 2 uzasadnienia decyzji oraz K – 10 tj. str. 1 odwołania).

Z tego powodu Prezes UKE pismem z dnia 17 lutego 2012 r. wszczął na podstawie art. 61 § 1 k.p.a. i art. 210 ust. 1 w zw. z art. 206 ust. 1 i art. 209 ust. 1 pkt 1 Pt postępowanie administracyjne w sprawie nałożenia na powoda kary pieniężnej.

Pismem z dnia 06 sierpnia 2013 r. Prezes UKE wezwał powoda o przekazanie danych dotyczących wielkości przychodu osiągniętego w roku 2012, niezbędnych do określenia podstawy wymiaru kary (K – 10 akt administracyjnych).

W dniu 26 sierpnia 2013 r. powód złożył w Urzędzie Komunikacji Elektronicznej Delegatury w P. oświadczenie, w którym podał, że przychód za 2012 r. wyniósł(...) zł (K – 11 akt administracyjnych).

Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje.

Odwołanie nie jest uzasadnione.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że powód jako przedsiębiorca telekomunikacyjny spełniający wymogi przychodów z tytułu działalności telekomunikacyjnej obowiązany był w terminie do 31 marca 2011 r., bez uprzedniego wezwania, przekazać Prezesowi UKE dane dotyczące rodzaju i zakresu wykonywanej działalności telekomunikacyjnej oraz wielkości sprzedaży usług telekomunikacyjnych. Obowiązek ten wynika bezpośrednio przepisu art. 7 ust. 2 Pt i nie wymaga konkretyzacji przez administrację telekomunikacyjną w formie decyzji administracyjnej. Przedsiębiorca telekomunikacyjny samodzielnie ustala, jakim obowiązkiem informacyjnym podlega (S. Piątek Prawo Telekomunikacyjne. Komentarz; Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2005, str. 157 i 158).

Bezsporne okazało się, że powód tego obowiązku do dnia 31 marca 2011 r. nie wykonał.

Zachowanie powoda uprawniało pozwanego do wymierzenia kary pieniężnej w oparciu o art. 209 ust. 1 pkt 1 Pt w brzmieniu: Kto udziela niepełnych lub nieprawdziwych informacji lub dostarcza dokumenty zawierające takie informacje przewidziane ustawą lub ustawą z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych podlega karze pieniężnej. Taka była bowiem treść przywołanego przepisu w chwili popełnienia

przez powoda deliktu administracyjnego, ponieważ delikt ten nie miał charakteru ciągłego. Był zdarzeniem jednorazowym, które miało miejsce w dniu 1 kwietnia 2011 r., gdyż tylko do końca dnia 31 marca 2011 r. powód mógł w wyznaczonym w tym celu ustawowym terminie wypełnić „obowiązek sprawozdawczy”.

W świetle powyższego Prezes UKE błędnie przyjął w zaskarżonej decyzji (K-5) i w stanowisku zaprezentowanym na rozprawie (K-34), że w sprawie miały zastosowanie przepisy materialne prawa telekomunikacyjnego obowiązujące w dniu 23 października 2013 r. tj w chwili wydania decyzji.

O ile przepisy art. 7 ust. 2 i art. 210 ust. 1 Pt miały identyczne brzmienie w dniu 01 kwietnia 2011 r. i w dniu 23 października 2013 r., to przepis art. 209 ust. 1 pkt 1 Pt w dniu wydania decyzji różnił się od obowiązującego w dniu 21 kwietnia 2011 r., gdyż przewidywał karę pieniężną nie tylko za udzielenie informacji niepełnych lub nieprawdziwych lub dostarczenie dokumentów zawierających informacje niepełne lub nieprawdziwe, ale również *expressis verbis* za niewypełnienie obowiązku udzielania informacji lub dokumentów.

Analizowany przepis nie jest przepisem karnym tylko przepisem prawa administracyjnego konkretyzującym zdarzenia, których wystąpienie obliuguje Prezesa UKE do nałożenia kary prawa administracyjnego. Z tego powodu nie podlega restrykcyjnym zasadom wykładni właściwym dla prawa karnego. Wykładnia językowa art. 209 ust. 1 pkt 1 Pt obowiązującego w dniu 01 kwietnia 2011 r. nie prowadzi do racjonalnych wniosków. Nie sposób bowiem uznać, że ustawodawca nakazuje nakładać na przedsiębiorcę karę pieniężną za udzielenie niepełnych lub nieprawdziwych danych bądź informacji, a odstępuje od karania w przypadku gdy przedsiębiorca w ogóle nie przekazuje wymaganych prawem informacji lub dokumentów. Przy czym przez nieprzekazanie należy rozumieć każde uchybienie terminowi określonym w art. 7 ust. 2 PT ustanowionemu do takiej czynności (por. w tej kwestii również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2009 r. sygn. akt III SK 35/08).

Dlatego do ustalenia hipotezy normy art. 209 ust. 1 pkt 1 PT niezbędne jest posłużenie się wykładnią logiczną.

W tym zakresie należy posłużyć się wnioskowaniem argumentum a minori ad maius, z którego wynika, że komu nie wolno czynić mniej, temu tym bardziej nie wolno czynić więcej. W odniesieniu do analizowanego przepisu nieudzielenie informacji lub niedostarczenie danych jest przy użyciu powyższej reguły interpretacyjnej zagrożone karą pieniężną, ponieważ karą pieniężną zagrożone jest uchybienie mniejsze polegające na udzielaniu niepełnych lub nieprawdziwych informacji lub dostarczanie dokumentów zawierających takie informacje. Skoro bowiem dostarczanie tylko części dokumentów czy danych (informacji) podlega karze pieniężnej, to tym bardziej takiej karze podlega ich nieprzedstawienie.

Trafność wniosków wynikających z logicznej wykładni art. 209 ust. 1 pkt 1 Pt w brzmieniu obowiązującym w dniu 01 kwietnia 2011 r. znajduje pełne potwierdzenie w wyroku z dnia 19 czerwca 2012 r. sygn. akt II GSK 851/11 wydanym przez Naczelny Sąd Administracyjny.

W przedstawionej sytuacji powód nie przedkładał w ustawowym terminie danych za 2010 r. o rodzaju i zakresie wykonywanej działalności telekomunikacyjnej oraz wielkości sprzedaży usług telekomunikacyjnych podlegał karze na podstawie art. 209 ust. 1 pkt 1 Pt.

Kara pieniężna w kwocie 2.800 zł spełniała wymogi stawiane przez przepisy art. 210 ust. 1 i ust. 2 PT, gdyż nie przekroczyła 3% szacunkowej podstawy jej wymiaru i była adekwatna do zakresu naruszenia, dotychczasowej niekaralności powoda i nie stanowiła dla niego nadmiernego obciążenia finansowego. Jednocześnie spełniła swoje funkcje represyjną i zapobiegawczą.

Jednocześnie trzeba podkreślić, że jej wysokość jest powiązana z całym przychodem przedsiębiorcy, gdyż właśnie ten przychód stanowi podstawę jej wymierzenia. Bezwzględna wartość (kwota) kary jest wykładnikiem przychodu. W porównaniu z ustalonym przychodem powoda (...) zł kara w wysokości 2.800 zł nie jest wygórowana, tym bardziej, że nie wymierzono jej w granicy kary maksymalnej wynoszącej dla powoda 9.199,98 zł (stanowi 30,4% tej kary).

Z tych wszystkich powodów odwołanie podlegało oddaleniu na podstawie art. 479⁶⁴ § 1 k.p.c. jako bezzasadne.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do wyniku sporu na podstawie art. 98 i 99 k.p.c.